

Sygn. akt XIV C 1497/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Smólska-Kreft
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A w W. i TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powoda kwotę 1029,00 zł (tysiąc dwadzieścia dziewięć złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. kwotę 214,12 zł (dwieście czternaście złotych 12/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nie obciąża powoda kosztami procesu względem TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W.
- nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 1258,59 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt osiem złotych 59/100) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych,
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 375,93 zł (300 siedemdziesiąt pięć złotych 93/100) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft

Sygn. akt XIV C 1497/18

UZASADNIENIE

Powód A. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.436,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 29 marca 2016 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony samochód powoda. Z ubezpieczenia autocasco powód otrzymał kwotę 5.120,00 zł. Powód wystąpił do ubezpieczycieli sprawców szkody o zapłatę brakującej kwoty, ale żaden z nich nie przyjął na siebie odpowiedzialności za zdarzenie drogowe odmawiając wypłaty odszkodowania. Powód wyjaśnił, że na dochodzona sumę składa się kwota 500,00 zł tytułem dopłaty odszkodowania oraz kwota 3.936,00 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego. Żądanie odsetek powód uzasadniał treścią art. 817 § 1 kc.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że w niniejszej sprawie nie ziszcili się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Jednocześnie biorąc pod uwagę treści notatki policyjnej, z której wynika, że sprawcą zdarzenia uznano kierowcę ubezpieczonego w TUZ Towarzystwie (...) pozwany wniósł o wezwanie do udziału w sprawie tego ubezpieczyciela w charakterze pozwanego.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że powód w żaden sposób nie uzasadniał żądania zapłaty 500,00 zł z tytułu uzupełniającego odszkodowania za szkodę całkowitą jak i kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wezwał TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Pozwany ten wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. W dalszej kolejności wskazał, że powód nie udowodnił odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za zdarzenie. Zaprzeczył przy tym, aby sprawcą kolizji był kierujący ubezpieczony w (...). Zaznaczył, że powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia i zaniechał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Podkreślił, że powód nie wykazał, aby najem samochodu zastępczego był celowy i ekonomicznie uzasadniony. Pozwany zakwestionował także roszczenie odsetkowe. Wskazał, że ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

W piśmie z dnia 22 lipca 2021 r. powód wskazał, że roszczenia objęte pozwem zgłosił pozwanemu TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W. pierwszy raz w piśmie z 17 czerwca 2017 r. zatem termin ich przedawnienia upłynąłby dopiero 31 grudnia 2020 r.

W toku procesu strony pozostały przy zajętych stanowiskach.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 marca 2016 r. powód jechał drogą krajową nr (...) ze S. do B.. Bezpośrednio za nim jechał F. M. kierujący pojazdem P. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W tym czasie z przeciwnego kierunku jazdy jechał K. Z. kierujący samochodem marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...). W miejscowości Ś. kierowca A. (...) próbował wyprzedzić trzy tiry. Powód, widząc zbliżający się z przeciwnego kierunku jazdy samochód, aby uniknąć zderzenia podjął manewr hamowania. Kierowca A. tuż przed samochodem powoda zjechał na lewe pobocze i zatrzymał się po około 150-200 m. W chwili hamowania powód poczuł uderzenie w tył swojego samochodu. W pojazd uszkodzony uderzył F. M. kierujący pojazdem P. (...).

Wezwana na miejsce Policja uznała za sprawcę zdarzenia kierowcę A. (...) ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) SA w W..

dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – plik nr 76 akt szkody, zeznania świadka J. A. – k. 46 akt, przesłuchanie powoda – k. 47 akt, zeznanie świadka F. M. – k. 55-56 akt, częściowo zeznanie świadka K. Z. – k. 56-58 akt

Przyczyną kolizji był ciąg następujących po sobie zdarzeń wynikający ze zbiegu nieprawidłowych zachowań kierujących A. i P.. Stan zagrożenia stworzył kierujący A. wyprzedzając w sposób zmuszający kierującego R. do gwałtownego hamowania. W zaistniałej sytuacji kierujący P. z uwagi na niezachowanie bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu pomimo zachowania nie zdołał uniknąć zderzenia. Tym samym kierowca P. przyczynił się do powstania zdarzenia.

dowód: opinia biegłego sądowego J. K. – k. 131-168 akt

Powód naprawił samochód w ramach ubezpieczenia autocasco na przełomie lipca i sierpnia 2016 r. Mechanik samochodowy, u którego powód naprawiał auto zaproponował mu pojazd zastępczy. Powód skorzystał z oferty. Poniesione z tego tytułu koszty wynajmu pojazdu za 32 dni wyniosły 3.936,00 zł. Samochód był mu potrzebny

do codziennych dojazdów do pracy. Woził nim córkę chora na cukrzyce na kontrole lekarskie. Powód nie wynajmował pojazdu zastępczego przez cały czas, gdy pojazd był uszkodzony, bowiem korzystał w tym czasie z urlopu wypoczynkowego lub dojeżdżał do pracy z kolegami.

W związku z uszkodzeniem pojazdu otrzymał od swojego ubezpieczyciela kwotę 5.120,00 zł.

dowód: faktura VAT – k. 8 akt, zeznanie świadka J. A. – k. 46 akt, przesłuchanie powoda – k. 47-48 akt

W dniu 31 marca 2016 r. powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi samochodu marki A. (...) (TUZ Towarzystwo (...) z siedzibą w W.), który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty świadczenia. Powód odwołał się od powyższej decyzji, lecz pozwane Towarzystwo (...) nie zmieniło swojego stanowiska w sprawie.

Następnie powód dokonał naprawy pojazdu ze środków z ubezpieczenia AC. W związku z czym w dniu 3 października 2016 r. powód wystąpił do ubezpieczyciela pojazdu P. (...) – pierwotnie pozwanego w sprawie o wypłatę odszkodowania uzupełniającego (jak w niniejszym pozwie), który również nie przyjął odpowiedzialności za zdarzenie drogowe i odmówił wypłaty odszkodowania.

W piśmie z dnia 17 czerwca 2017 r. powód ponownie zgłosił ubezpieczycielowi A., tym razem w kształcie jak dochodzone pozvem.

dowód: pismo powoda z dnia 17 czerwca 2017 r. – k. 9-10, 99 akt, pismo pozwanego TUZ z dnia 21 lipca 2017 r. – k. 11,100 akt, pismo pozwanego A. z dnia 14 czerwca 2017 r. – k. 12 akt, zgłoszenie szkody – k. 13-14 akt, plik nr 6 akt szkody, telefoniczne zgłoszenie szkody do TUZ – k. 85 akt, pismo TUZ z dnia 12 maja 2016 r. – k. 86 akt, korespondencja elektroniczna – k. 87,90 akt, odwołanie powoda – k. 88, pismo TUZ z dnia 14 czerwca 2016 r. – k. 89 akt, oświadczenie sprawcy szkody – k. 91 akt pismo pozwanego do F. M. i właściciela pojazdu P. z dnia 19 maja 2017 r. – plik nr 107 akt szkody, oświadczenie F. M. z dnia 30 maja 2017 r. – plik nr 110 akt szkody, wiadomość e-mail z dnia 01 czerwca 2017 r. plik nr 111 akt szkody, pismo pozwanego z dnia 14 czerwca 2017 r. plik nr 113 akt szkody,

Wartość pojazdu powoda przed szkodą wynosiła 6.700,00 zł a wartość szkody w pojeździe 5 300,00 zł. Koszt naprawy samochodu powoda z uwzględnieniem średnich stawek roboczogodzin za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze obowiązujących w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych działających na rynku lokalnym wynosił 19.007,94 zł. Z uwagi na fakt, że koszt naprawy pojazdu powoda przewyższał wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym szkoda w pojeździe powoda miała charakter szkody całkowitej.

Czas niezbędny na likwidację szkody i ewentualną naprawę pojazdu wynosiłby 30 dni. Stawki najmu pojazdu klasy C w 2016 r. mieściły się w przedziale 89-418 zł brutto za dobę a średnio 187 zł brutto za dobę. Zastosowana stawka 123 zł brutto za dobę była znacznie niższa od średniej.

dowód: opinia biegłego sądowego J. K. – k. 131-168 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, które uznał za wiarygodne, albowiem ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd nie widział podstaw do kwestionowania zeznań świadków F. M. i J. A. oraz korespondującymi z nimi zeznaniami powoda.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka K. Z. co do przebiegu zdarzenia. Wskazywane przez świadka okoliczności zdarzenia pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz powoda jak również nie korespondują z ustaleniami biegłego sądowego oraz notatka policyjna z miejsca zdarzenia. Podkreślić należy, że świadek został ukarany mandatem karnym, który przyjął. Gdyby nie czuł się winnym zapewne odwołałby się do Sądu.

Sąd ustalenia faktyczne w sprawie poczynił też na podstawie opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, ruchu drogowego, rekonstrukcji przebiegu zdarzeń drogowych J. K..

Biegły dokonał analizy zdarzenia według deklarowanych przez uczestników zdarzenia okoliczności zdarzenia. Na tej podstawie ustalił, że przyczyną zdarzenia było zachowanie kierującego A. (...), natomiast kierujący pojazdem P. (...) przyczynił się do powstania szkody. Biegły ustalił również wartość pojazdu przed szkodą oraz koszty naprawy jak i samą wartość szkody a także czas niezbędny do ewentualnej naprawy samochodu. Ponadto wskazał, że wynajmowany pojazd był niższej klasy niż pojazd uszkodzony a tym zastosowana stawka za dobę była znacznie niższa niż średnia stawka najmu w okresie zdarzenia. Co istotne, żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń do opinii biegłego. Sąd również nie widział podstaw do jej podważania.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt zaistnienia szkody w mieniu powoda. Spornym zagadnieniem pozostawała kwestia zakresu odpowiedzialności każdego z pozwanych za zdarzenie oraz wysokość poniesionej przez powoda szkody.

W pierwszej kolejności Sąd dokonał oceny zasadności zgłoszonego powództwa, albowiem powyższe determinowało żądanie naprawienia szkody za zdarzenie z dnia 29 marca 2016 r.

Sąd podziela wnioski biegłego sądowego J. K., który ponad wszelką wątpliwość stwierdził, że kierujący A. wyprzedzając pojazdy ciężarowe stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż zmusił powoda do gwałtownego hamowania w celu uniknięcia zderzenia czołowego. Nieprawidłowym było również zachowanie kierującego P. (...) - F. M., który nie zachował bezpiecznego odstępu od samochodu powoda, co pozwoliłoby mu na uniknięcie zderzenia. Tym samym istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności obu pozwanych zakładów ubezpieczeń, z którymi K. Z. i F. M. mieli zawarte umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC, w części, w której odpowiadał za zdarzenie każdy z kierowców.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo i to tylko w stosunku do pierwotnie pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

W myśl art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia (ubezpieczony). Zgodnie z brzmieniem art. 361 § 1 kpc szkodą jest m. in. strata, której wysokość ustala się dokonując porównania stanu majątku poszkodowanego bezpośrednio przed zdarzeniem wywołującym szkodę i stanu majątku po tym zdarzeniu.

Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). Fakt, iż naprawa faktycznie została wykonana ma jednak znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania o tyle, że nie może ono przewyższać faktycznie poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy. Odszkodowanie nie może bowiem skutkować wzbogaceniem po stronie poszkodowanego, ma jedynie wyrównać mu uszczerbek związany z zaistnieniem szkody.

W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy"(wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973. nr 6, poz. 111).

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje zatem wszelkie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, dzięki którym samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Za „niezbędne”

koszty naprawy należy uznać takie koszty, które obejmują przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/2003, Lex Polonica nr 361525, Biuletyn Sądu Najwyższego 2003/6 str. 4, Gazeta Prawna (...) str. 26, Jurysta 2003/9-10 str. 54, OSNC 2004/4 poz. 51).

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, aby wyjaśnić kwestię przebiegu zdarzenia, osoby winnej oraz wysokości szkody. Z opinii biegłego wynikało, że najniższe koszty naprawy przywracające pojazd do stanu sprzed zdarzenia wyniosłyby 19.007,94 zł Natomiast , wartość pojazdu w stanie uszkodzonym to 0 zł, zaś wartość pojazdu w dniu zdarzenia przed szkodą wynosiła 6.700,00 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż powstała po stronie powoda szkoda jest szkodą całkowitą, a jej wartość wynosi 5300,00 zł. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z tzw. „szkodą całkowitą”. W orzecznictwie ugruntował się pogląd dotyczący szkody całkowitej i częściowej. Szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992r. o sygn. I Acr 30/92 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002r. o sygn. V CKN 682/00).

Na uwagę zasługuje również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003r. w sprawie V CKN 308/01 (LEX nr 157324): „Jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia.

Skoro powód uzyskał z ubezpieczenia AC kwotę 5120 zł, to pozostała , nienaprawiona szkoda związana z uszkodzeniem pojazdu wyniosła 180 zł.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego [uchwała SN z dnia 17-11-2011 r., sygn. akt III CZP 5/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 28)]. Poszkodowany może żądać zwrotu wydatków poniesionych na najem pojazdu zastępczego przez czas potrzebny do naprawy albo nabycia pojazdu, jeżeli z okoliczności wynika, iż w tym czasie rzeczywiście korzystałby z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, a zarazem nie miał dogodnej i bardziej ekonomicznej możliwości posłużenia się innym pojazdem. Zaznaczyć należy, iż fakt uczestnictwa w kolizji nie może zmuszać poszkodowanego do zmiany planów i zobowiązań rodzinnych oraz powodować obniżenia jego stopy życiowej. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż pozbawienie możliwości korzystania z pojazdu zakłóciło powodowi jego codzienny rozkład zajęć, w szczególności uniemożliwiło wykonywanie pracy w niezmienionym trybie. Nadto powód ma chorą na cukrzycę córkę i pojazd był mu potrzebny do zapewnienia córce opieki lekarskiej. Powód posiadał jedyny pojazd w jego gospodarstwie domowym. Ze względu na to, że korzystanie z samochodu jest obecnie standardem, co do zasady rzeczywiście nie można uznać, iż w ramach obowiązku niepowiększania szkody poszkodowany jest zobowiązany do przemieszczania się komunikacją miejską. Zastrzec jednak trzeba, że jeśli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, to koszty najmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu [wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 494/03 (LEX nr 145121)]. Jeśli zaś w pojeździe zachodzi szkoda całkowita, poszkodowanemu należy się odszkodowanie co najmniej za okres od zgłoszenia szkody do wypłaty świadczenia z tytułu szkody całkowitej właśnie (por. wyrok SN z dnia 8 września 2014 r. , sygn. akt IV CK 672/03, LEX

nr 146324). Przyjmuje się bowiem, że bez kwoty z odszkodowania poszkodowany nie ma możliwości nabycia innego pojazdu, a na zakup można doliczyć nawet dalsze 7 dni

Skoro żaden z ubezpieczycieli takiej kwoty nie wypłacił, nie było podstaw do kwestionowania zasadności tej wypłaty w zakresie właściwego okresu najmu. Co prawda, powód ostatecznie naprawił pojazd, ale technologiczny czas naprawy wynosił i tak 30 dni, zatem roszczenie w tym zakresie Sąd uznał za uzasadnione.

Co do wysokości, biegły zaopiniował, że zapłacona stawka z dzień najmu była znacznie niższa niż średnia. Podkreślenia wymaga, iż poszkodowanemu przysługiwał wybór wynajmującego, z którym zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego, a dodatkowo nie miał on obowiązku poszukiwania kontrahenta, który oferuje swoje usługi najtaniej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99). Skoro więc koszt wynajęcia samochodu zastępczego wyniósł łącznie 3 936,00 zł brutto, ubezpieczyciel ma obowiązek ten koszt pokryć, taką bowiem rynkową cenę zastosował podmiot działający na rynku lokalnym.

Opierając się zatem na wyliczeniach przedstawionych przez biegłego, Sąd uznał, iż zasadnym jest żądanie przez powoda powoda dodatkowej kwoty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe w wysokości 180,00 zł oraz zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem (3936 zł), czyli w sumie 4116 zł.

W tym miejscu należało rozważyć stopień odpowiedzialności każdego z pozwanych za szkodę w majątku powoda, bowiem ten stopień determinował zakres odpowiedzialności każdego z ubezpieczycieli oraz możliwą do uzyskania przez powoda kwotę z uwagi na zgłoszony przez A. zarzut przedawnienia.

Mając na uwadze ustalenia biegłego sądowego dokonane na potrzeby wydanej opinii w sprawie Sądu ocenił, że sprawcą zdarzenia jest kierujący pojazdem A., natomiast kierujący pojazdem P. (...) przyczynił się do zaistnienia zdarzenia w 25% i w takiej części odpowiada za powstałą w jego wyniku szkodę. K. Z. podjął manewr wyprzedzania w niesprzyjających warunkach drogowych i swoim postępowaniem zmusił poszkodowanego do nagłego, silnego hamowania. Gdyby kierowca A. nie stworzył niebezpieczeństwa w ruchu drogowym skutkującego groźbą czołowego zderzenia, powód nie musiałby podejmować manewru hamowania, który jako jedyny pozwalał w tej sytuacji uniknąć zderzenia. F. M. kierujący P. widząc gwałtowne hamowanie powoda również hamował, ale nie zdołał się zatrzymać przed poprzedzającym go pojazdem. Nie doszłoby do tego po gdyby utrzymał bezpieczny odstęp od poprzedzającego go pojazdu powoda. Jednak samo niezachowanie odpowiedniej odległości nie było jedyną, a tym bardziej główną przyczyną zdarzenia drogowego - było nią nagłe wyjechanie na przeciwny pas pojazdu A.. To zachowanie kierowcy A. w dużo większym stopniu naruszyło zasady ruchu drogowego niż zachowanie kierowcy P.. Taka konkluzja wynikała z opinii biegłego. Zatem Sąd uznał odpowiedzialność kierowcy A. w 75%, a P. 25%.

W tym stanie rzeczy uwzględniając wysokość wypłaconego powodowi świadczenia z tytułu autocasco oraz stopień przyczynienia się F. M. do powstania szkody Sąd zasądził od pierwotnie pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 1 029,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 listopada 2016 r. do dnia zapłaty (4 116,00 zł x 25% = 1 029,00).

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany nie kwestionował terminu naliczania odsetek.

W pozostałym, zakresie powództwo podlegało oddaleniu. To dlatego, że nie mogło ono zostać uwzględnione wobec pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. w żadnym zakresie z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 819 § 1 kpc roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. W myśl przepisów zawartych w art. 819 § 4 kc, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg

przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia z umowy ubezpieczenia ma miejsce tylko raz - nie następuje za każdym razem gdy ubezpieczyciel otrzyma dotyczące tego samego zdarzenia zgłoszenie: żądania o wypłatę odszkodowania bądź zdarzenia szkodzącego (por. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 23 lutego 2018 r. I ACa 871/17, LEX nr 251261, wyrok SO w Sieradzu z 7 czerwca 2021 r., I Ca 245/21, LEX 3198596 i wyrok SO w Poznaniu z 16 kwietnia 2021 r., II Ca 1625/20, LEX 3183715). To dlatego, że funkcją instytucji przedawnienia jest stabilizacja obrotu prawnego. Zapobiega ona temu, aby strony mogły w nieskończoność odsuwać koniec okresu skutecznej możliwości dochodzenia roszczeń, które im przysługują. Takiej funkcji przedawnienia przeciwstawiałaby się taka interpretacja przepisu art. 819 §4 kc, która pozwalała wielokrotnie i w nieskończoność przerywać bieg terminu przedawnienia wobec ubezpieczyciela. Zwłaszcza, że w przepisie art., 819 §4 zastosowano liczbę pojedynczą „zgłoszenie”, a nie mnogą „zgłoszenia”, nie zawarto w przepisie także zapisu, że bieg przedawnienia przerywa „każde zgłoszenie”, czyli pierwsze i każde kolejne.

Nie było sporne pomiędzy stronami, ani to, że powód zgłosił szkodę wezwanemu do udziału w sprawie ubezpieczycielowi w marcu 2016 r., ani to że po zgłoszeniu szkody przez powoda, ubezpieczyciel przeprowadził czynności zmierzające do ustalenia istnienia i rozmiaru odszkodowania a następnie, w dniu 12 maja 2016 r. odmówił spełnienia świadczenia. Powód odwołał się od powyższej decyzji, lecz ubezpieczyciel podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko pismem z dnia 14 czerwca 2016 r. Oświadczenie to było ostateczne i prawnie skuteczne, gdyż sporządzono jej w formie pisemnej, zawierało uzasadnienie faktyczne i prawne oraz informacje o możliwości dochodzenia roszczenia przed sądem. Od tej daty rozpoczął się zatem bieg terminu przedawnienia, który upłynął w dniu 14 czerwca 2019 r.

Powód wskazywał, że w sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia, albowiem pismem z dnia 17 czerwca 2017 r. po raz pierwszy zgłosił ubezpieczycielowi żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz dopłaty odszkodowania.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim podkreślić należy, że ubezpieczyciel od samego początku nie uznawał swojej odpowiedzialności za zdarzenie co do zasady. W toku postępowania likwidacyjnego konsekwentnie opierał się na tych samych okolicznościach. Kolejne zgłoszenie szkody wynikłej z tego samego zdarzenia ubezpieczeniowego, chociażby w innym zakresie, wobec kwestionowania samej zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może odnieść skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia.

Co więcej, z treści notatki policyjnej z dnia 29 marca 2016 r. wynika, że sprawcą zdarzenia uznano kierowcę A. - K. Z.. Powód mimo tej wiedzy wystąpił z pozwem jedynie przeciwko (...) ubezpieczającego F. M.. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł, jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach procesu pomiędzy powodem a (...) orzeczono mając na uwadze przepis art. 100 k.p.c., statuujący zasadę kompensaty kosztów procesu. W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił żądanie powoda w 23 %. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 139,00 zł i objęły opłatę od pozwu w kwocie 222,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900,00 zł tj. w wysokości obliczonej zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 000,00 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917,00 zł i objęły wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900,00 zł tj. w wysokości obliczonej zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W sumie koszty procesu pomiędzy powodem a pierwotnym pozwanym zamknęły się kwocie 3056,00 zł. Biorąc pod uwagę powyższe koszty które winien ponieść powód to kwota (...),12 (77 % całkowitych kosztów). W przypadku strony pozwanej, która wygrała sprawę w 77 %, a przegrała w 23 % należny do poniesienia koszt wynosi 702,88 zł. W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 214,12 zł stanowiącą różnicę między kwotą 947 zł a 702,88 zł (punkt 3 sentencji wyroku).

Z uwagi na fakt, iż do rozliczenia pozostały koszty związane ze stawiennictwem świadka na rozprawę (172,17 zł) oraz wynagrodzeniem biegłego (2462,35 zł) w łącznej wysokości uwzględniającej wysokość wpłaconej zaliczki (1000 zł) 1 634,52 zł, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa, Sąd na podstawie art. 108k.p.c. w związku z art. 1304 § 1 kpc i art. 100 kpc obciążył tymi kosztami strony stosownie do stopnia w jakim strony proces przegrały nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy od powoda - kwotę 1 258,59 zł a od pierwotnie pozwanego kwotę 375,93 zł.

Z kolei o kosztach procesu pomiędzy powodem a pozwanym TUZ Towarzystwem (...) z siedzibą w W. Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 102 kpc, który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej. Jednocześnie jednak przepis art. 102 kpc daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 kpc (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności.

Zastosowanie art. 102 kpc powinno być każdorazowo oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od generalnych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do katalogu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej) strony. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73). Wobec tego, przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę orzekania, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy, subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. wyrok SA w Katowicach z 18 lipca 2013r., I ACa 447/13).

W niniejszej sprawie to nie powód zdecydował o uczestnictwie w procesie TUZ Towarzystwa (...), lecz pierwotny pozwany wskazując tego ubezpieczyciela jako wyłącznie odpowiedzialnego za szkodę. Kwestia odpowiedzialności uczestników zdarzenia była niejednoznaczna, stąd Sąd wezwał ubezpieczyciela do udziału w sprawie na wniosek pozwanego i dopiero z treści opinii biegłego wynikało, że współuczestnictwo pozwanych było konkurencyjne, a nie wyłączne jednego z nich. W tej sytuacji obciążanie powoda kosztami procesu pozwanego, którego nie pozwał byłoby niesprawiedliwe.

Z drugiej strony ubezpieczyciel ten ponosi odpowiedzialność w 75% procentach, a w procesie uwolnił się od niej tylko z powodu przedawnienia. Gdyby musiał spełnić roszczenie byłoby ono wyższe niż poniesione przez niego koszty procesu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono, jak w sentencji.

SSR Aleksandra Smólska-K.

Sygn. akt II Ca 1015 / 21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w B. I. W. I Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia SO Wojciech Borodziuk

po rozpoznaniu w dnia 05 stycznia 2021 r. w B.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa : **A. A.**

przeciwko: **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. i TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

o : **zapłatę**

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszcz z dnia 23 sierpnia 2021 roku, sygn. akt XIV C 1497 / 18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 2 (drugim) zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda dalszą kwotę 3 087 (trzy tysiące osiemdziesiąt siedem) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

b) w punkcie 3 (trzecim) zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 2 139 (dwa tysiące sto trzydzieści dziewięć) zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 7 dnia od dnia doręczenia odpisu wyroku pozwanemu do dnia zapłaty;

c) w punkcie 5 (piątym) nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 1 258,59 (tysiąc dwieście pięćdziesiąt osiem 59/100) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 650 (sześćset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 7 dnia od dnia doręczenia odpisu wyroku pozwanemu do dnia zapłaty.

SSO Wojciech Borodziuk